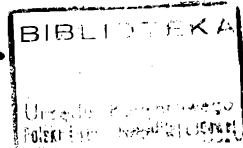


URZĄD PATENTOWY



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY B27j 3/00

Nr 2157.

Kl. 38 i 1.

Otakar Čermák
(Podolanka, Czechosłowacja).

Sposób łuszczenia wikliny.

Zgłoszono 13 stycznia 1923 r.

Udzielono 30 maja 1925 r.

Aby obłuszczyć wiklinę trzeba zluźnić korę na pręcie. Odbywa się to zapomocą mechanicznych urządzeń, które polegają w zasadzie na działaniu walców miażdżących, między którymi odgnięta się korę od pręta. Obojętne jest przytem, czy walce obracają się na nieruchomych osiach, czy też oprócz obrotu około własnych osi krążą też dookoła pręta; w obu wypadkach osiąga się tylko równoległe do osi pręta lub śrubowe powierzchnie odcisku, w których kora oddziela się od drzewa. Całkowite zluźnienie kory jest niemożliwe sposobami stosowanymi dotychczas i z tego powodu do właściwego obłuszczenia t. j. oddzielenia kory od drzewa musiano używać takich urządzeń, które mogły niezluźnione jeszcze części kory usunąć z drzewa. Walce miażdżące i tłoczące musiały też, według znanych dotąd sposobów, zużywać

stosunkowo dużo siły w kierunku promieniowym, tak, że najczęściej nietylko kora, lecz także i drzewo doznawało uszkodzeń.

Usunięcie tych wad jest celem wynalazku, który w zasadzie polega na tem, że obracające się względem siebie walce poruszają się jeszcze ruchem zwrotnym w kierunku osiowym. Wskutek tego wiklina przechodząca między niemi jest narażona na skręcenie. Rdzeń drzewny przeciwstawia tu dostateczny opór tak, że śrubowemu skrętowi, na długości znajdującej się w danej chwili między walcami, ulega tylko kora, przez co uzyskuje się zupełne oddzielenie kory od drzewa. Według wynalazku można przerabiać także takie pręty, które mają bardzo cienkie końce, bez obawy uszkodzenia prętów.

Wskutek tego, że po takiej obróbce kora otacza pręty zupełnie luźno, można też

urządzenie do ostatecznego zdejmowania kory skonstruować bardzo prosto. Osiąga się to zapomocą dwóch walców obracających się w kierunku przeciwnym do przesuwu pręta.

Rysunek przedstawia schematycznie przykład wykonania maszyny działającej tym sposobem.

Według fig. 1, obrabiane pręty wikliny przeciąga się pomiędzy parami walców a, a' , b, b' , c, c' , e, e' i g, g' . Walce każdej pary obracają się w przeciwnych kierunkach i, w myśl wynalazku, walce a, a' , b, b' , c, c' , e, e' poruszają się też w kierunku osiowym (fig. 2), tam i zpowrotem, względem siebie. Wskutek tego pręt wprowadzony każdorazowo między pary walców ulega takim nateżeniom, że następuje śrubowe skrócenie kory względem nieruchomego środka pręta, przez co pręt jest zupełnie oswobodzony od kory. Właściwe obłuszczenie może być uskutecznione zapomocą walców f, f' , obracających się przeciw kierunkowi przesuwu, które usuwają pręciki wikliny, zapomocą walców g , korę zaś zwiniętą lub połamaną

odrzucają nabok. Górne walce są osadzone sposobem znanym, tak iż można je nastawiać w kierunku pionowym w ten sposób, że przejście między walcami dostosowuje się do grubości prętów wikliny.

Zastrzeżenie patentowe.

Sposób łuszczenia wikliny, zapomocą ciskających par walcowych, których walce obracają się w przeciwnych kierunkach, znamienny tem, że walce ciskające (a, b, c, e i a', b', c', e') posiadają jeszcze osiowo wzdłużny ruch zwrotny, aby przez śrubowe skrócenie kory względem nieruchomego w stosunku do niej drzewa uzyskać zupełne zluźnienie kory, poczem pręciki wikliny, luźne w swej korze, przeciąga się pomiędzy walcami (f, f'), obracającymi się w kierunku przeciwnym przesuwowi pręcików, które zgarniają korę.

O t a k a r Č e r m á k.
Zastępca: M. Kryzan,
rzecznik patentowy.

Fig. 1

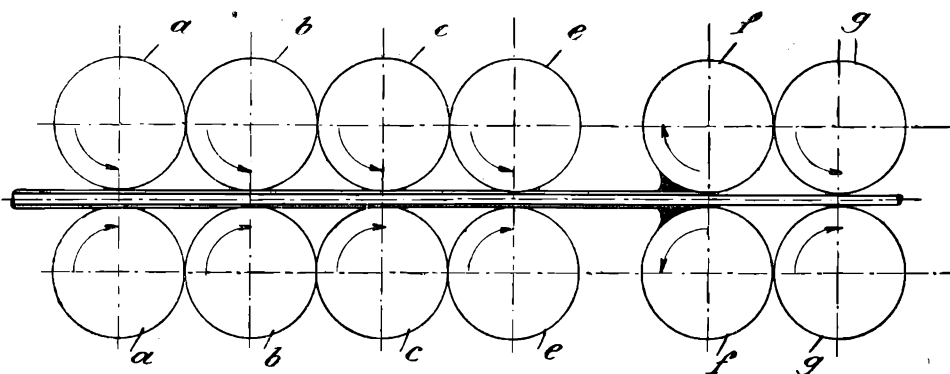


Fig. 2

